

PROTOKÓŁ NR XLVI/18 Z XLVI SESJI RADY GMINY SADKI

XLVI sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 28 maja 2018 r., w godz. 11⁰⁰ – 14¹⁵, w sali widowiskowo-konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 994 z późn. zm.) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) XLVI sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 15 radnych na sesji obecnych jest 14. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych, sołtysów i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Sadki za 2017 rok,
 - b) w sprawie udzielenia absolutorium dla Wójta Gminy Sadki za 2017 rok,
 - c) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok,
 - d) w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki na lata 2017-2020 z perspektywą do 2024.
8. Raport z Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki za lata 2015-2016.
9. Informacja o działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Sadkach w 2017 r.
10. Informacja o działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Sadkach w 2017 r.
11. Informacja o wynikach konsultacji społecznych przeprowadzonych w terminie od 16 kwietnia 2018 r. do 20 kwietnia 2018 r.
12. Wolne wnioski i informacje.
13. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
14. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Józef Wieczorek zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność sołtysa sołectwa Samostrzel.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pow. wniosek pod głosowanie.

Wynik głosowania: 14 głosów za, 0 głosów przeciwne, 0 głosów wstrzymujących się.

Zgłoszony wniosek został przyjęty.

W związku z powyższym Przewodnicząca Rady przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Sadki za 2017 rok,
 - b) w sprawie udzielenia absolutorium dla Wójta Gminy Sadki za 2017 rok,
 - c) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok,
 - d) w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki na lata 2017-2020 z perspektywą do 2024,
 - e) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność sołtysa sołectwa Samostrzel.
8. Raport z Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki za lata 2015-2016.
9. Informacja o działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Sadkach w 2017 r.
10. Informacja o działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Sadkach w 2017 r.
11. Informacja o wynikach konsultacji społecznych przeprowadzonych w terminie od 16 kwietnia 2018 r. do 20 kwietnia 2018 r.
12. Wolne wnioski i informacje.
13. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
14. Zakończenie sesji.

Pow. porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 14 głosów za, 0 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

Na sesję przybyła radna Hanna Czelińska. W związku z tym w dalszej części obrad uczestniczyło 15 radnych.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że z protokołem z XLV sesji zapoznała się osobiście. Stwierdziła, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedlają przebieg XLV sesji. Do protokołu nie zgłoszono uwag. Był wyłożony do wglądu w okresie międzysesyjnym, jak też jest wyłożony na tej sesji. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że **Protokół Nr XLV/18** z sesji odbytej w dniu 26 kwietnia 2018 r. jest przyjęty.

ad. 5

Wójt Dariusz Gryńiewicz przedstawił następujące sprawozdanie ze swej działalności w okresie międzysesyjnym:

27 kwietnia wraz z mieszkańcami sadziliśmy dębową Aleję Niepodległości. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować radnym, sołtysom, przede wszystkim mieszkańcom gminy za tak liczne przybycie na moment myślę, że historyczny. W tym roku obchodzimy 100-lecie odzyskania

niepodległości. Jedną aleję już ktoś kiedyś posadził, Teraz kolejna. To po nas pozostanie. Jeszcze raz podziękowania za zaangażowanie w tym szczytnym przedsięwzięciu.

3 maja obchodziliśmy rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Obchody, jak co roku, były rozpoczęte mszą świętą w kościele w Sadkach. Następnie tradycyjnie na cmentarzu oddaliśmy hołd wszystkim tym, którzy polegli w imię obrony ojczyzny.

4 maja uczestniczyłem we mszy świętej oraz w obchodach OSP Sadki, czyli święcie strażaków, święcie św. Floriana.

5 maja brałem udział w pikniku rodzinnym w Radziczu. Serdeczne podziękowania za zorganizowanie przez panią Sołtys i mieszkańców.

9 maja wraz z panią Dyrektorką GOK Iwoną Biniak spotkaliśmy się z panem Krzysztofem Arendt z GZLS. Poczyniliśmy pewne ustalenia związane z dalszym rozwojem drużyny.

Natomiast 10 maja przybył pan Paweł Bukowski. Jest to doradca Wojewody. Bardzo owocna wizyta. Wreszcie zauważyłem poważne podejście do rozwoju biznesu i przedsiębiorczości. Od początku swojej działalności staram się o to, aby stworzyć na tyle na ile mogę, bez uszczerbku dla budżetu gminy warunki do tego, aby przedsiębiorcy mogli się rozwijać na terenie naszej gminy. Za chwilę dotacje z Unii się skończą i tak będziemy bogatsi, jak będziemy mieli rozwinięty przemysł na terenie gminy. Rozwinięty przemysł, to są podatki. Z tych podatków można robić inwestycje. Mówię to mieszkańcom, przedsiębiorcom, że mają zielone światło. Moi pracownicy są uczuleni na to, żeby jak najszybciej załatwiać im sprawy związane z możliwością ich rozwoju. Natomiast są pewne instytucje, na które gmina, wójt nie ma bezpośrednio wpływu, ale pośrednio bądź bezpośrednio ma wpływ pan Wojewoda. Na ten temat rozmawialiśmy z panem Doradcą. Bardzo profesjonalne podejście.

Później 18 maja jeszcze odbyło się na poziomie Powiatu szersze spotkanie, w którym też brałem udział. Spotykamy się z tym, że nas blokuje wydanie jakiejś decyzji, ponieważ gdzieś ta decyzja zalega w różnych instytucjach, gdzie w biznesie wiadomo, że czas to pieniądz. Bardzo podobała mi się ta postawa. Pan był nastawiony na słuchanie. Mówiliśmy o ustawie mówiącej o strefach przemysłowych. Obecnie tam, gdzie buduje się fabrykę, tam powstaje strefa przemysłowa. Na pewno będę wykorzystywał ten kontakt i namawiał przedsiębiorców chcących inwestować na terenie naszej gminy, aby wykorzystywali ten kontakt i żeby pewne sprawy, które są im potrzebne do rozwoju następowały szybciej.

Nazajutrz spotkałem się z jednym z przedsiębiorców, który w kilku słowach poczuł się do tego, żeby wyjaśnić i przedstawić plany inwestycyjne na terenie gminy.

12 maja uczestniczyłem w XVII gminnych zawodach wędkarskich, które odbyły się w Radziczu.

13 maja brałem udział w targach w Minikowie.

14 maja Forum samorządowe inaugurujące obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Sesja Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Brałem w tym udział.

12 maja spotkałem się ze Starostą wraz z panią Kierowniczką Marią Stępniewską i panią Kierowniczką Michaliną Zygmunt. Wcześniej już niejednokrotnie wspominaliśmy. Inwestycje są przygotowywane jeśli chodzi o dokumentację, wszelkie formuły związane z inwestycjami czasami przez długie miesiące, lata. Niejednokrotnie mówiliśmy o tym, że przygotowujemy się do wprowadzenia programu rewitalizacji dwóch ulic: ul. Strażackiej i ul. Kasztanowej. Wiele jest takich miejsc w każdej gminie, nie tylko w naszej, które są nieuregulowane pod kątem geodezyjnym, własnościowym. Mimo, że moi poprzednicy inwestowali w ulicę Strażacką, chociażby w nakładkę, utwardzenie, wiele innych prac związanych z ulepszeniem tej nawierzchni, cały czas te prace odbywały się mimo, że jest to droga gminna, ale znajduje się na działkach Skarbu Państwa, którym jednoosobowo zarządza pan Starosta. W związku z tym, jeżeli przygotowujemy się dzisiaj do programu rewitalizacji tych ulic jest konieczność wywłaszczenia pana Starosty i co za tym idzie zapłacenia odszkodowania. Chyba, że pan Starosta, do czego ma prawo, nie musi się nikogo pytać, zrzeknie się tego odszkodowania. Łącznie chodzi o kwotę pół miliona, z czego 25 %, gdyby pan Starosta się nie zgodził, trafi do Starostwa, a reszta do Skarbu Państwa. Ja nie chciałem tego załatwiać z panem Dyrektorem Geodezji. Dla mnie jest to zupełnie naturalne, że Sadki stanowią część Powiatu i Powiat, który niestety trzeba powiedzieć, że dość po macoszemu przez te ostatnie cztery lata traktował gminę Sadki. Jestem przez te prawie cztery

lata Wójtem, więc mogę to ocenić. Ale nie tylko ja to oceniam. Oceniają też mieszkańcy. Postanowiłem spotkać się ze Starostą, z Dyrektorem Wydziału Geodezji, towarzyszyły mi pani Kierownik Stępniewska, pani Kierownik Michalina Zygmunt i spodziewałem się, że pan Starosta powie: nie ma sprawy. Pan Starosta poprosił pana Skarbnika, który w sposób bezczelny zaczął mi wypominać, że nie zgodziłem się na to, żeby obciążyć budżet gminy Sadki i wziąć na utrzymanie część budynków szkoły w Samostrzelu, gdzie Skarbnik jest od liczenia, a nie od pchania się w politykę. Na co nie omieszkalem zwrócić mu uwagę. Ja tego tak nie pozostawię. Jeżeli pan Starosta nie wykaże dobrej woli zrzeczenia się jakiegokolwiek odszkodowania, tak żebyśmy mieli na inwestycje, tak ważne ulice przy których znajdują się takie obiekty jak kościół, cmentarz, Urząd, to nasuwa mi się jeden wniosek: może już czas wyprowadzić ten zielony sztandar, tych zielonych szkodników z naszego Powiatu. Jeżeli będzie taka konieczność wystąpię na posiedzeniu Rady Powiatu. Złożę również do naszych radnych powiatowych interpelację w tej sprawie, aby interweniowali u pana Starosty.

15 maja odbył się konkurs historyczny w Anielinach. Nagrodą główną, którą ufundował pan europoseł Janusz Zemke, był wyjazd naszego mieszkańca, dziecka z terenu gminy Sadki do Strasburga z opiekunem. Serdeczne podziękowania organizatorom tego konkursu. Był to konkurs w ramach 100-lecia niepodległości. Serdeczne podziękowania dla pani Dyrektora szkoły, pani Prezes stowarzyszenia „Żakus” za przygotowanie tego konceptu. Podziękowania dla pana europosła Janusza Zemke za ufundowaną cenną nagrodę.

16 maja spotkałem się z panią Marią Orłowską.

To co mówiłem wcześniej, 18 maja odbyło się spotkanie m.in. z Doradcą Wojewody w sprawie strefa w każdej gminie.

19 maja uczestniczyłem w pikniku rodzinnym w Kraczkach.

21 maja odbyłem spotkanie z Komendantem Powiatowym Policji i Komendantem Komisariatu Policji w Mroczy. O godz. 17.00 zapraszam, odbędą się konsultacje. Jest to jeden z punktów przywrócenia Posterunku Policji w Sadkach.

22 maja uczestniczyłem w konferencji pt. „Dialog obywatelski: budowanie odporności na klęski żywiołowe”.

23-24 maja uczestniczyłem w Targach Światła.

26 maja brałem udział w dwóch imprezach. Mianowicie Piknik Rodzinny w Sadkach, który odbył się na boisku w Sadkach. Współorganizatorem była szkoła i rada rodziców. Serdeczne podziękowania dla pani dyrektora Iwony Biniak za przygotowanie. Następnie udałem się na Dzień Matki i Dziecka w Śmielinie. Serdeczne podziękowania dla pana Sołtysa za przygotowanie wspaniałej imprezy.

Rzeczy, które się jeszcze działy w trakcie. Jak co miesiąc na sesji NZOZ „Medicus”. Cały czas trwają, nie wiem czy one trwają, czy już odstąpili od tych negocjacji. Podam tylko taką informację, która jest ogólnie dostępna. „Medicus” niejednokrotnie występuje tutaj na sesji i mówi jak oni mają ciężko. Kontrakt, który podpisał „Medicus” z NFZ na rok 2018 tj. 2,5 mln zł, z czego 700 tys. zł to jest rehabilitacja. Więc jeżeli ktoś wierzy w to, że oni dopuszczają do tego żeby zlikwidować rehabilitację, to teraz chyba to przekonuje. O takie pieniądze oni walczą. Walczą żeby jak najwięcej wydębić z budżetu gminy. Jeszcze raz powtarzam i napisałem to również w piśmie do Zarządu spółki „Medicus” – mam tutaj cytaty pani Krawczyk, pana Urbanowicza, że oni chcą dać na remont Przychodni biedacy, a Wójt nie chce im się zgodzić. Wójt chce się zgodzić. Tylko Wójt chce, aby czynsz za wynajem był większy i żeby był podpisany bezpieczny aneks do umowy, że dzisiaj biedna spółka „Medicus” wyda pieniądze, a te pieniądze za 7 lat odzyska. Tego oni nie chcą podpisać. Oni chcą te pieniądze kiedyś odzyskać. Wyczerpać substancję budowlaną i odzyskać.

Kolejna rzecz, o której chciałem powiedzieć. Zwróciłem się z pismem do pani Przewodniczącej. Było mi głupio do Pani pisać to pismo, bo musiałem w tym piśmie zawrzeć punkt po punkcie ustawy dotyczące kompetencji wójta i kompetencji przewodniczącej rady. Pani Przewodnicząca, która od nastu lat sprawuje funkcję, było mi głupio, ale niestety sytuacja tego wymaga. Powiem dlaczego. Jest to zupełnie naturalne w każdym samorządzie, że za wydatki odpowiada wójt i skarbnik. Decyduje o wydatkach tylko i wyłącznie wójt i skarbnik, a nie przewodnicząca rady. Chodzi o życzenia

święteczne. Stwierdziłem, że jestem przez część radnych w ten sposób traktowany od 3 lat, że woła to o pomstę do nieba i nie mam zamiaru przed społeczeństwem obłudnie występować w jednej ramce ogłoszeniowej z życzeniami razem z kimś, kto permanentnie przez ponad 3 lata używał maltretowania psychicznego wobec mnie. Jest to zupełnie naturalne. W odpowiedzi na to, ponieważ pani Przewodnicząca nie była u mnie, nie ustalała czy to ma być razem, razem się podpisywać pod tymi życzeniami, więc postanowiła sama złożyć życzenia na koszt Urzędu. Tylko, że ja nie wyraziłem zgody, a pan Skarbnik dopiero może wyrazić zgodę po zgodzie wójta. I próby na Komisji, czy wcześniej, maltretowania pana Skarbnika, o to żeby wbrew woli Wójta, podpisał, zapłacił za te życzenia, to już jest poniżej krytyki. Pani Przewodnicząca otrzymała pismo ode mnie, jak również lokalne gazety otrzymały pismo mówiące o tym, że takie zobowiązanie nie zostało zaciągnięte przez Wójta. Może proponuję iść do swojego kolegi partyjnego z Powiatu i następnym razem obciążyć, bez wiedzy, Zarząd Powiatu. Może oni się zgodzą za to zapłacić. Póki co, w momencie kiedy ja bym się zgodził, to podejrzewam, że ktoś by sobie buty na Urząd Gminy w Sadkach zamówił. A ktoś jeszcze zestaw kuchenny, bo można. Z tego, że cały czas gdzieś w umyśle co niektórych radnych jest chęć, że Wójt ma chodzić na sznurku i słuchać co my mówimy i robić tak jak my chcemy. Nie ze mną ta bajka. W związku z tym tak wygląda ta sytuacja.

Zarządzenia, które wydałem macie Państwo w materiałach (wykaz zarządzeń wydanych w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik do nin. protokołu).

Była kontrola z NIK. Kontrola rozpoczęła się 12 grudnia. Trwała najpierw do dwudziestego któregoś stycznia. Muszę powiedzieć, że wyasygnowałem specjalne pomieszczenie do kontroli. Tyle już było tych kontroli, że stwierdziłem, że to są też ludzie którzy pracują i powinni pracować w godnych warunkach. Wyjeżdżali po 20 stycznia i powiedzieli, że mam czekać na wystąpienie pokontrolne, po czym po tygodniu znowu wrócili. Przypomnę, że to było z donosu. Znowu wrócili, bo koniecznie mieli coś znaleźć. I znowu trwało to tygodniami. Moi pracownicy byli ciągle odciągani od pracy. 21 maja przyszło wystąpienie pokontrolne. Poza uchybieniami, poza jakimiś lakonicznymi opisami nie ma nic. Natomiast dzisiaj będę ustalał z Mecenaszem. Będę chciał obciążyć NIK za to ile straciłem przez to, że moi pracownicy byli zaprzęgnięci przez NIK do wykonywania zadań.

Radny Józef Wieczorek powiedział, że nie tak dawno na tej sali pan Wójt krzyczał, że była kiedyś Rada Społeczna SPZOZ, że nie pilnowała, że Pana poprzednik zaniedbał, nie zlecał kontroli. Wszystkim Pan obciążył Radę Społeczną i poprzedniego Wójta. Zrzucił Pan winę za to, że z SP ZOZ mamy taką sytuację jaką mamy. Dzisiaj Pan mówi i wręcz odczuwam, że Pan się czuje jakoś nieprzyjemnie, czy rozżalony, że była kontrola. Uważam, że Pan powinien się cieszyć, że Rada jest czujna, że jest kontrola, że kontrola wyszła pozytywnie. Są same argumenty za, a Pan to tak podaje do wiadomości publicznej jakby Pan się czuł jakoś skrzywdzony. Druga sprawa, która mnie burzy, to spoglądam na radnych i nie wiem czy my tworzymy jakiś klub polityczny. Czy kiedykolwiek na tej sesji było coś, że uprawiamy politykę – wiadomo o co chodzi - PSL-owską. To, że ma Pan zastrzeżenia do pana Starosty i, że pan Starosta jest Prezesem, to nie ma nic tu wspólnego, że „zieloni mają zabrać sztandar”. Nie rozumiem o co Panu chodzi.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że omawianie tego pod względem PSL, najstarszej partii, która jest w Polsce, jest niesmaczne. To są wasze sprawy samorządowe między Starostą, a samorządem gminy Sadki. To było bardzo niesmaczne, gdzie Pan mówi o wyprowadzeniu sztandaru. Czy ten sztandar, czy ci ludzie wszyscy Panu uwłaczają, bo myślę, że to było troszeczkę niesmaczne i nie na miejscu. To już nie było pierwszy raz. Prosiłbym Pana o nieużywanie takich sugestii.

Wójt powiedział, że zawsze mówił, że się cieszy jak przyjeżdża kontrola dlatego, że jest punkt odniesienia. Możesz zawsze wyłowić błędy, które popełniłeś. I tak jak tutaj uczulić pracowników na pewne błędy. Natomiast nie jak trwa pół roku i są odciągani moi pracownicy i nie mogą wykonywać swoich obowiązków.

Radny Józef Wieczorek powiedział, że to rozumie, ale żal Pan powinien kierować do NIK.

Wójt powiedział, że co zaś się tyczy upolitycznienia to dobrze o tym wiecie. Nie ma sesji, ale i poza sesją.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chciałaby zapytać odnośnie dialogu ze Starostwem. Wiemy wszyscy, że grunty ul. Kasztanowej i Strażackiej należą do Powiatu, ale dlaczego ta sytuacja nie może zostać tak jak jest teraz, tylko mamy zwracać odszkodowanie. Przecież wiadomo tyle lat, że to jest droga powiatowa więc dlaczego nie może zostać tak jak jest.

Wójt powiedział, że to jest droga gminna.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że ul. Strażacka i Kasztanowa zostały zaliczone w 2003 roku do kategorii dróg publicznych gminnych, ale leżą na gruncie Skarbu Państwa, czyli Starosta Nakielski ma podstawę do gospodarowania nieruchomością. Na każdą inwestycję na tym gruncie powinniśmy mieć zgodę Starosty Nakielskiego.

Wójt powiedział, że to jest wstępnie wyszacowana kwota pół mln zł i nie to, że zwrócić to Staroście, tylko Starosta jako przedstawiciel Skarbu Państwa decyduje czy rezygnuje z odszkodowania. Jeżeli Starosta by się nie zrzekł, to dostaje 25% z tego pół mln zł. Resztę dostaje Skarb Państwa. Nie rozumiem niechęci pana Starosty, ponieważ myślałem, że jest Starostą całego Powiatu, a nie tylko przystani.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że chciałaby się odnieść do wypowiedzi pana Wójta, że tylko Pan i pan Skarbnik odpowiadacie za budżet i wydatki. A ja się z tym nie zgadzam. Byliśmy na szkoleniu niedawno. Właśnie się dowiedziałam, że my możemy Pana projekt przekopać w całości i mamy pełne prawo do decydowania o pewnych wydatkach. Dowiedzieliśmy się również, że są gminy, które w ogóle nie przeznaczają wydatków na promocję, bo uważają, że jest to wyrzucanie pieniędzy. Ponieważ my głosujemy zmiany w budżecie, przyjęcie budżetu, więc chciałabym żeby trochę Pan z poszanowaniem w tej kwestii chociaż się do nas odnosił. Natomiast kompetencje raczej znam. Pan z kolei ze Statutu wybiera to, co jest dla Pana wygodne. To już dawno się przekonaliśmy. Nie oczekuję odpowiedzi. Tylko tyle chciałam wyjaśnić.

Wójt powiedział, że są gminy gdzie radni spotykają się raz na 3 miesiące i otrzymują diety 100 zł.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że niektórzy wójtowie też otrzymują dużo, niektórzy mało. To już jest kwestia zupełnie innych spraw.

Radny Andrzej Cebula zapytał czego dotyczyła kontrola NIK i jakich dokumentów kontrolerzy wymagali.

Wójt powiedział, że wszystkich dokumentów z pół roku w tej chwili nie udostępni. Dotyczyło generalnie udzielania zamówień publicznych. Jeżeli chce Pan szczegóły, to tradycyjnie na piśmie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że chodzi tutaj o umowę z Mecenaszem Fują.

Wójt powiedział, że prosi o pismo ze szczegółowym pytaniem.

Przewodnicząca Rady zapytała czy protokół z kontroli jest jawny.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że jeszcze nie ma obowiązku publikacji, ponieważ możemy

zastrzeżenia ewentualnie zgłosić. Jeszcze nie upłynął termin wniesienia zastrzeżeń z naszej strony, że kontrola długo trwała i został zmarnowany czas urzędników.

Wójt powiedział, że będzie opublikowany w odpowiednim czasie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pan Wójt mówi, że on ma na piśmie składać zapytania. 7 maja złożyłem na piśmie do Pana zapytanie. Dzisiaj mamy 28 maja i do dzisiaj tej odpowiedzi nie mam. Więcej nie będę składał na piśmie.

Wójt powiedział, że jak pan Radny nie chce, to nie musi.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chciałyby się odnieść do wydatków poniesionych przez Radę na to, że pani Przewodnicząca złożyła życzenia. Chodzi też o to, że nie chce Pan składać z Radą, ale składając życzenia osobno marnotrawi Pan pieniądze podatników. Nie sadzę żeby Pan z prywatnej kieszeni zapłacił za życzenia, które składa Pan mieszkańcom naszej gminy. Takie życzenia, pisma, listy gratulacyjne są robione podwójne. Od Rady i od Wójta, ale ktoś za to płaci. Płacą za to mieszkańcy. Pan Wójt tłumaczy, że on odpowiada za budżet wraz z panem Skarbnikiem. Rada też ma jakieś pieniądze przeznaczone, że może z tego korzystać. Chciałabym zapytać pana Wójta, czy pana Skarbnika, na co Rada może wydać pieniądze, które przeznaczone są w budżecie na Radę Gminy?

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na to, o czym zdecyduje.

Wójt powiedział, że na to żeby pani Radna otrzymała dietę, to Wójt podpisuje przelew.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że ciekawa byłaby rozprawa w sądzie i chyba na tym się skończy.

Radna Maria Orłowska powiedziała, że to, że była kontrola Wójt się powinien cieszyć i, że nie wykryto usterek. Życzenia powinny być wspólne. Nie możemy się kompromitować. PSL to jest przecież partia rolników. Rolnicy są od zawsze i zawsze będą. I nie ma sensu się na to obrażać.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że za wiele jest takich niepotrzebnych dyskusji. Jeden wniosek myślę, że przegłosujemy na Komisjach. Ponieważ będziemy na piśmie interpelacje formułować, żeby nie pytać o rzeczy nieistotne i podobnie od pana Wójta będziemy oczekiwać sprawozdania z okresu międzysesyjnego też na piśmie chyba, że zmienimy Statut. Jak się okazuje ten punkt nikomu do niczego nie jest potrzebny. Myślę, że na Komisjach przegłosujemy i poprosimy o składanie tego typu przekazu na piśmie żeby nie było niepotrzebnych dyskusji, obrażania. Jak można powiedzieć „zielony szkodnik PSL”. Jest to wypowiedź chyba niefortunna jeżeli chodzi o sesję Rady Gminy.

Wójt powiedział, że to jest próba odebrania głosu Wójtowi.

ad. 6

Zgłoszono następujące wnioski i interpelacje:

Radna Maria Orłowska: - wnioski w załączeniu

Radna Hanna Czelińska:

– powiedziała, że sołtysi dostali do wywieszenia ogłoszenie dot. projektu prac na liniach kolejowych na odcinku Bydgoszcz-Piła-Krzyż-Gorzów Wlkp.- Kostrzyn. W ankiecie w punkcie 4 jest zapis dot. wskazania potrzeb w stosunku do infrastruktury kolejowej związanej z obsługą pasażerów takiej jak m.in. perony, ciągi drogowo-pieszo-rowerowe związane z dostępnością do peronów. Chciałaby

zapytać pana Wójta, czy w związku z tym Urząd Gminy nie może się zwrócić do PKP, żeby zrobić ten ciąg pieszo-rowerowy Sadki-Samostrzel.

- prośba o ustawienie tablic informujących z nazwą ul. Orzeszkowej w Sadkach,
- podziękowała za naprawienie chodnika przez GDDKiA na ul. Wyrzyskiej. Poprosiła też o wystosowanie kolejnego pisma do GDDKiA w sprawie zapadniętych studzienek na chodniku przy ul. Wyrzyskiej oraz usunięcia garbów na tej ulicy.
- poprosiła o posprzątanie piasku z dróg powiatowych i drogi krajowej,
- zapytała ile dzieci zostało przyjętych do Przedszkola oraz ilu się nie dostało i co dalej z tym faktem,
- na poprzedniej sesji pytała pana Wójta co dalej z likwidacją SPZOZ. Pan Wójt napisał odpowiedź na interpelację, że pytanie należy skierować do Likwidatora Bartłomieja Krakowskiego. Chodzi o to, że pan Krakowski zrobił sprawozdanie finansowe. Miało być nam przedstawione, mieliśmy podjąć uchwałę, żeby zacząć spłacać zadłużenia, a pan Wójt odpowiada, że mam pytanie skierować do Likwidatora. Poprosiła o wyjaśnienie tej sprawy.
- w imieniu mieszkańców poprosiła o ustawienie lustra na „trójkacie” przy drodze Sadki-Radzicz.

Radna Irena Dondziak powiedziała, że chciałaby zadać pytanie odnośnie partycypowania w kosztach opracowania dokumentacji projektowej w ciągu pieszo-rowerowym Sadki-Śmielin. Na jakim jest to etapie i czy coś już zostało w tym temacie podjęte, bo ma pismo, że Urząd Gminy wyraził na to zgodę.

ad. 7 a

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski odczytał Uchwałę Nr 10/S/2018 Składu Orzekającego Nr 3 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 9 kwietnia 2018 roku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Sadki sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy za 2017 rok wraz z informacją o stanie mienia (kopia uchwały w załączeniu) oraz dokonał wprowadzenia do tematu przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu gminy Sadki za 2017 rok (wystąpienie w załączeniu).

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska otworzyła dyskusję nad przedstawionym sprawozdaniem.

Radna Hanna Czelińska zapytała jaką kwotę wydano na nagrody dla pracowników Urzędu Gminy.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że 77.633,30 zł.

Innych pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Sadki za 2017 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLVI/31/2018 została przyjęta: 12 głosów za, 2 przeciwne, 1 wstrzymujący się (uchwała w załączeniu).

ad. 7 b

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Sadki absolutorium oraz Uchwałę Nr 9/Kr/2018 Składu Orzekającego Nr 3 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 15 maja 2018 r. w sprawie wyrażenia opinii o

wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Sadki w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Sadki z wykonania budżetu za 2017 r.

Radny Andrzej Cebula powiedział, chciałby się odnieść do uzasadnienia Komisji Rewizyjnej dlaczego jest bez uwag. Komisja Rewizyjna w swojej działalności ma kontrolę jednostek gminy. Mieliśmy przeprowadzić kontrolę wydatków na obsługę prawną Urzędu. Było to wtedy obwiane wielką tajemnicą. Wójt zabronił pracownikom wydania nam dokumentów. Na Komisji 9 maja od pana Skarbnika – tutaj dziękuję panu Skarbnikowi za tę informację – dowiedzieliśmy się szczegółowo jakie koszty zostały poczynione na tą obsługę. Wynika z tego, że za 2017 rok 74.885,50 zł tj. wynagrodzenia pana Mecenasa Fuji i 12.300 zł tj. za okres 5 miesięcy zeszłego roku poszło dla pani Wiaderek. To jest tzw. darmowa obsługa prawna.

Innych pytań i uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Wójta Gminy Sadki za 2017 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLVI/32/2018 została przyjęta: 12 głosów za, 2 przeciwne, 1 wstrzymujący się (uchwała w załączeniu).

ad. 7 c

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że są na świeżo po szkoleniu w Ciechocinku. Tam dowiedzieliśmy się jakie uprawnienia ma rada gminy. To rada gminy zatwierdza budżet i rada gminy ma prawo ten budżet zmienić w każdym momencie. To nie jest tak jak nam się wmawia, że to wójt i tylko wójt. To rada gminy ma takie uprawnienia, bo to rada gminy swoimi rękoma głosuje wszystkie uchwały, które są podejmowane. Wiemy, że mamy wolne środki, czyli nie zabierajmy nikomu. Na Wody Polskie też było zabrane z kanalizacji. Teraz 5 tys. zł na bieżnię. Pani Maria Orłowska cały czas walczy o te zabytki od początku swojej kadencji. Czyli jest prawna możliwość, żeby zastąpić te brakujące pieniądze, które są tutaj pokazane wolnymi środkami. Kiedyś nam mówiono, że wolnych środków nie powinno się ruszać. To jest taka żelazna rezerwa i ona powinna leżeć na koncie.

Promocja Urzędu – wiele samorządów nie ma tego. Pytanie do pana Skarbnika. Nie wiem czy Pan mi dzisiaj odpowie. Jeżeli nie, to prosiłbym w jak najszybszym terminie. Ile wolnych pieniędzy zostało w dziale promocji i z tego działu byśmy prosili o przesunięcia pieniędzy na te cele, które są tutaj przewidziane.

Skarbnik Gminy powiedział, że odpowie od końca. Prosi w formie pisemnej do Wójta. Wójt się odniesie jakie środki. Nie pamiętam jakie wydatki są jeszcze niezrealizowane, bądź zrealizowane. To jest wszystko do wyliczenia. Natomiast co do wolnych środków, to wolne środki posiada gmina i będzie posiadać, bo będę tego pilnował. Też nie jest do końca prawdą, że tych wolnych środków nie idzie ruszać. Trzeba je w odpowiedzialnym stopniu uruchamiać. Natomiast wracając do początku wypowiedzi pana Radnego, to odniosę się w ten sposób, że 5 tys. zł jedyna możliwość jest to kwota pozyskanych dochodów z dotacji przedszkolnych. Jedyną możliwością, która na dzisiaj zakładam jest przesunięcie 5 tys. zł w par. 2540, czyli dotacja podmiotowa z budżetu dla niepublicznych jednostek systemu oświaty. Likwidacja tych 5 tys. na bieżnię, to jest jedyna możliwość. Natomiast nie zgadzę się z Pana argumentacją na zabytki i tu odpowiadam dość szczegółowo i mam nadzieję, że ostatni raz. To,

że Wójt wyraził zgodę na uruchomienie środków, ja swoją osobą gwarantuję, że te środki w wysokości takiej jak ustalaliśmy wcześniej się znajdują. To choćbym miał je spod ziemi wykopać, to wykopię, ale muszą się znaleźć w gospodarce finansowej w odpowiedni sposób. Więc jeżeli jest taka uchwała, to należy złożyć stosowny wniosek i dołączyć stosowne dokumenty, do osób stosownych, czyli merytorycznych. Nie do Skarbnika, a na ręce Wójta. Wójt przekaże. Wszystko będzie zweryfikowane i Państwo wtedy na wniosek Wójta będziecie decydować czy na ten wydatek dać, czy nie dać. Tak jak mówiłem przy projekcie budżetu na 2018 rok, że to nie jest kolejna rezerwa na zabytki. Celowa dotacja może być udzielona przez Wójta za pośrednictwem Rady jedynie na słuszny cel, jaki pani Maria ma, poprzez złożone wnioski zgodnie z uchwałą i zgodnie z określonymi terminami. I tutaj co do tego nie ma wątpliwości. Tutaj dyskutujemy nad wydatkiem. Jeżeli Państwo nie wyrażacie zgody w tym momencie na przekazanie 5 tys. zł zgodnie z wnioskiem radnego Chojnackiego na tą bieżnię, moja propozycja padła. Zdejmujemy 5 tys. zł z rozdziału 80101 szkoły podstawowe z paragrafu 4210 zakup materiałów i wyposażenia tam, gdzie to jest ustalone w tej chwili i przesuwamy to na 2540. Te pieniądze zostawiamy w dotacji podmiotowej z budżetu dla placówek niepublicznych. To nie znaczy, że te pieniądze będą wydane, tylko będą zabezpieczone na poczet przyszłych ewentualnie wydatków. Natomiast wiem na dzisiaj, że te 5 tys. zł będzie wisieć. Jeżeli Państwo uznacie inaczej zawsze będzie można to wyciągnąć chociażby na kanalizację, jeżeli Wójt też oczywiście wyrazi zgodę jako organ wykonawczy. Wszyscy wiemy co możemy robić. Każdy organ wie co ma robić i swoje kompetencje zna. Moja propozycja jest taka. Jeżeli nie wyrażacie na dzisiejszej sesji woli wprowadzenia tego wydatku, to przesuwamy go w 2540 i czekamy co się wydarzy dalej.

Radny Józef Wieczorek powiedział, żeby nie robić zamieszania na tej sesji. Powinniśmy to przegłosować, choćby dlatego, że jest to w szczytnym celu. Robimy to dla dzieci, dla młodzieży, dla szkoły. To, że macie zastrzeżenia z jakiego działu to wziąć, to powinniśmy analizować na Komisjach.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że cel jest szczytny. Zawsze mamy jeden problem, że za późno się dowiadujemy o formie przekazu. Też nie jestem zwolenniczką żebyśmy działali na złość komuś. Boli nas, że jedne inicjatywy są realizowane, zatwierdzane, a inne są całkowicie pomijane, odrzucane. To jest problem tutaj, który tak wyraźnie się zarysowuje. Trochę brak obiektywizmu i dlatego taka reakcja. Też bym była za tym.

Radna Maria Orłowska powiedziała, że cały czas walczy o zabytki. Grosza nie dostałam. Czy to są moje groby?

Przewodnicząca Rady powiedziała, że brakowało uregulowań prawnych.

Skarbnik Gminy powiedział, że procedowana i zmieniana była uchwała. Uchwała pozwala na składanie wniosków. Trzeba na nowo procedować wniosek.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do projektu uchwały 5 tys. zł z przeznaczeniem na bieżnię do skoku w dal dla Szkoły Podstawowej w Sadkach.

Za przyjęciem pow. wniosku głosowało 11 radnych.

W związku z powyższym wniosek został przyjęty.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że pan Wójt widzi, że gdyby wcześniej ten sztandar wyprowadzili, to nie miałby kto zagłosować. Jednak radni podnieśli rękę.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLVI/33/2018 została przyjęta: 11 głosów za, 3 przeciwne, 1 wstrzymujący się (uchwała w załączeniu).

ad. 7 d

Inspektor Hanna Neulitz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki na lata 2017-2020 z perspektywą do 2024.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki na lata 2017-2020 z perspektywą do 2024.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLVI/34/2018 została przyjęta jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 7 e

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił uzasadnienie do podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność sołtysa sołectwa Samostrzel.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska opuściła salę obrad. W związku z tym w dalszej części obrad uczestniczyło 14 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność sołtysa sołectwa Samostrzel.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/35/2018 została przyjęta jednogłośnie: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska powróciła na salę obrad. W związku z tym w dalszej części obrad uczestniczyło 15 radnych. Przewodnicząca Rady Gminy prowadziła dalszą część obrad.

ad. 8

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że Raport z Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Sadki za lata 2015-2016 był omówiony na posiedzeniu wspólnym Komisji stałych Rady Gminy. W związku z tym poprosiła o zadawanie ewentualnych pytań Inspektor Hannie Neulitz.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 9

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że informacja o działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Sadkach w 2017 r. była omówiona na posiedzeniu wspólnym Komisji stałych Rady Gminy. W związku z tym poprosiła o zadawanie ewentualnych pytań Dyrektor GOK Iwonie Biniak.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 10

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że informacja o działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Sadkach w 2017 r. był omówiony na posiedzeniu wspólnym Komisji stałych Rady Gminy. W związku z tym poprosiła o zadawanie ewentualnych pytań Dyrektorowi GOK Andrzejowi Gorlewskiemu oraz poprosiła, aby Dyrektor GOK udzielił odpowiedzi na pytania zadane podczas posiedzenia wspólnego Komisji stałych Rady Gminy odbytego w dniu 21 maja br.

Dyrektor GBP Andrzej Gorlewski powiedział, że w roku 2017 kupowali łącznie 36 tytułów na 3 punkty biblioteczne: Dębowo, Radzicz i Sadki. Najwięcej tytułów jest dla biblioteki w Sadkach – 29, dla Dębowa – 10, dla Radzicza – 11. W 2016 r. kupowaliśmy 26 tytułów. Na koniec roku dokonaliśmy weryfikacji i zdjeliśmy 20 tytułów. Prasa w naszej bibliotece cieszy się duży powodzeniem. Jest to blisko 5 tys. wypożyczeni do domu i ok. 4,5 tys. udostępnień na miejscu. Dzisiaj czasopisma traktuje się na równi z książką. Poleciłem pracownikom zweryfikować liczbę czasopism i doszliśmy do przekonania, że ta liczba w przyszłym roku zostanie zmniejszona o tytuły, które są najmniej poczytne. Jest bardzo duża potrzeba, żeby te czasopisma jednak były w bibliotece.

Kolejne pytanie dotyczyło zwiększenia kosztów delegacji. Uwaga była idąca w tym kierunku, że nastąpił trzykrotny wzrost kosztów delegacji. Jest to prawda dlatego, że na mój wniosek został mi przyznany ryczałt dot. przejazdów kilometrowych w celu nadzorowania pracy placówek, wyjazdów służbowych, itd. Z tego tyt. nie biorę delegacji. Zwiększenie kosztów delegacji związane było też z bardzo intensywnym procesem szkolenia pracowników, gdzie wysyłałem pracowników na liczne szkolenia do Biblioteki Wojewódzkiej.

Kolejne pytanie dot. kosztów operacyjnych. To była kwota 1.850 zł. To są koszty związane z różnymi nadpłatami i niedopłatami z kilku ostatnich lat związanych z ZUS. Zmieniał się system. Zmieniał się sposób naliczania i zostało to uporządkowane.

Miałem też pytanie o katalog on-line. To nie jest tak, że złośliwie coś zablokowałem. Firma, która obsługuje katalog zmieniła sposób wchodzenia i dopóki nie będzie w pełni funkcjonalny, nie będzie wprowadzony cały księgozbiór, to trzeba inaczej wchodzić do katalogu. Mamy wprowadzoną 1/3 księgozbioru.

Odnosnie ilości imprez niektórzy sugerowali, że pojawienie się przedszkolaków to nie jest impreza. Następnie Dyrektor wyjaśnił jak GUS interpretuje pojęcie imprezy. Pojęcie impreza jest dosyć szerokim pojęciem. W pojęciu impreza biblioteczna mieści się to wszystko, o czym jest mowa w załączniku do mojego sprawozdania syntetycznego.

Radna Maria Orłowska zapytała czy czasopisma wracają.

Dyrektor Andrzej Gorlewski odpowiedział, że po 1-2 dniach wracają. Miesięczniki, czy tygodniki czasami są po kilkanaście razy wypożyczane. Ludzie czytają nawet te sprzed 2-3 miesięcy. To nie jest tak, że raz wypożyczone i my to utylizujemy.

Radna Maria Orłowska zapytała o likwidację książek, bo pan Dyrektor powiedział, że po 5 latach.

Dyrektor Andrzej Gorlewski odpowiedział, że okres pięcioletni wyznacza nadzór merytoryczny Biblioteki Wojewódzkiej. My się tego nie trzymamy. Podstawowym kryterium jest zniszczenie, zużycie, zdezaktualizowanie.

Radna Irena Dondziak powiedziała, że dokonała analizy sprawozdania GBP i następnie tą analizę odczytała (wystąpienie Radnej w załączeniu).

Dyrektor Andrzej Gorlewski powiedział, że na wiele tych pytań została udzielona w ubiegłym roku odpowiedź, bo pani Dondziak złożyła zawiadomienie do Biblioteki Wojewódzkiej na działalność biblioteki przez niego kierowanej i uzyskała odpowiedzi. Odniosę się do tych uwag, jeśli dostane to na piśmie.

Wójt powiedział, że a propos utworzenia UTP to nie tylko inicjatywa biblioteki. Też wspólnie z panią dyrektor GOK byłem zaangażowany w utworzenie takiego tworu. Na terenie, nie tylko miejscowości Sadki, nie było zbyt wielu chętnych.

Dyrektor GOK Iwona Biniak powiedziała, że tak naprawdę to nie było żadnych chętnych. Informacje te pojawiały się kilkakrotnie. Na Dniu Chorego wręczaliśmy ulotki, na Dniu Seniora również. Nikt się nie zgłosił. Propozycja była początkowo taka, aby GZOO dało autobus i byśmy wozili do Nakła, żeby obniżyć koszty. Jako GOK mieliśmy jeszcze zumbę 50+, ale niestety to trwało kilka miesięcy i panie już nie przychodziły. Będziemy podejmowali różne działania i mam nadzieję, że będzie odzew.

ad. 11

Młodszy Referent Katarzyna Kominiak przedstawiła informację o wynikach konsultacji społecznych przeprowadzonych w terminie od 16 kwietnia 2018 r. do 20 kwietnia 2018 r.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 12

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska otworzyła dyskusję i poprosiła o składanie wolnych wniosków.

Sołtys Jacek Mierwa:

- powiedział, że ma pytanie do pani Michaliny Zygmun, bo od wiosny pyta czy równiarka dojedzie do Liszkówka. To jest potrzebne „na wczoraj”.
- zapytał też czy będą wykaszane pobocza. To jest trzy dni pracy na całą gminę i dlaczego to wszystko tak długo trwa.

Sołtys Ewa Malak:

- powiedziała, że radni walczą o każdy grosz. Są od tego, niech walczą. Zapyta pana Skarbnika, bo jeżeli radni zaoszczędzili ponad 20 tys. zł na sołtysach, to gdzie są te pieniądze. Może na pomniki to dać. Pan Andrzej Cebula słusznie powiedział „nie zabieramy nikomu”. Zabieracie. Nam zabraliście. Nie wiem jaki to miało cel. Chciałaby zapytać Skarbnika, bo minęło pół roku, gdzie są te pieniądze. Rozliczacie wszystkich. Sołtysom zabraliście, sobie dorzuciliście.
- korzystając z okazji, że jest pan Kominiak powiedziała, że ma wielkie pretensje. Nie robicie na drogach powiatowych nic. Drzewa przy cmentarzu były zgłaszane w ub. roku. Dostała pismo, że będą wycięte do 15 kwietnia. Pobocza, to jest tragedia. Zakręt przed Radziczem jest zarośnięty. Prosiła o chodnik, który Powiat zepsuł, bo usuwali gałęzie i drzewa po nawałnicy wrześnieowej. To jest chodnik przed mostem. Widać, że tam zrobiły się bardzo duże ubytki. Za miesiąc, jak to nie będzie

uzupełnione, się okaże, że chodnika praktycznie nie ma. Też giną obrzeża.

– ma apel mieszkańców i prośbę do Powiatu, żeby postawić lustro na skrzyżowaniu, wyjeżdżając od strony Dębionka.

ad. 13

Skarbnik Gminy odpowiedział na pytanie sołtys Ewy Malak. Powiedział, że budżet nie jest aktem stałym. Codziennie jakieś rzeczy dochodzą i odchodzą. To nie jest tak, że Skarbnik, Wójt, Przewodnicząca Rady czy radni mają 150 szufladek i jak z jednej zabiorą, to włożą do drugiej i czekają czy może ktoś ma pomysł. Te 20 tys. zł wrzuciłem do zwiększonego funduszu sołeckiego i jeszcze musiałem 40 tys. zł komuś odebrać. W 2019 r. do całej puli funduszu sołeckiego dołożymy 40 tys. zł. i to moja w tym głowa, gdzie to znajdę. Następnie Skarbnik wyjaśnił mechanizm naliczania funduszu sołeckiego oraz zwrotu funduszu sołeckiego z budżetu państwa.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że sprawa diet dla sołtysów bardzo różnie wygląda w samorządach. Oszczędności szukaliśmy wszędzie.

Wójt udzielił następujących odpowiedzi:

- odpowiadając radnej Orłowskiej powiedział, że nie samymi zabytkami człowiek żyje. Nie mniej jednak mam pewne ustalenia z księdzem. Te zabytki znajdują się w mieniu, którym zarządza ksiądz Proboszcz. Pani krytyka w stosunku do tego, że chcemy w końcu w porozumieniu z księdzem postawić świecko-duchowy uniwersalny obelisk, to czego brakuje. Nikt w ten sposób nie bezczęści pamięci poległych w walce o wolność, których prochy spoczywają na cmentarzu w Sadkach. Opieka nad zabytkami jest istotna, ale też dojście do tych zabytków jest istotne. Żeby stworzyć warunki by następne pokolenia mogły korzystać z tego, żeby zjawić się w święta, czy w dniu powszednie i oddać hołd bohaterom. Pani Przewodnicząca dzisiaj powiedziała takie zdanie, że bardzo ubolewa nad tym, że niektóre inicjatywy są przez Wójta jakby niezauważone. Pani Przewodnicząca czy to jest tylko w jednym kierunku? Jestem otwarty na rozmowę z panią Marią.

- jeżeli chodzi o pytania pani radnej Czelińskiej, to czy zwróciła się Pani do Likwidatora?

Radna Hanna Czelińska odpowiedziała, że nie.

Wójt powiedział, że jego odpowiedź jest: proszę się zwrócić do Likwidatora.

Radna Hanna Czelińska poprosiła Przewodniczącą Rady o zaproszenie pana Likwidatora na Komisję. Dla mnie jest chore, to co pan Wójt mówi teraz.

Następnie Wójt udzielił dalszych odpowiedzi:

- kwestie techniczne poruszone przez panią radną Dondziak proszę zgłaszać do pani Michaliny Zygmunt,

- pan radny Cebula – późno to szkolenie,

- co do wypowiedzi pana radnego Smażyka – nie wszyscy zagłosowali za projektem, jeden radny PSL się wstrzymał. To jest właśnie ta pycha, że kto inny jak nie PSL. Nie. Może być inny wójt. Ja to udowodniłem w tej kadencji. Teraz też może być inny wójt i może być inny radny. Wcale nie musi być ten sam.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że nie chodziło o złośliwości, tylko chodzi o żeby nie szufladkować. Każdy głosuje zgodnie ze swoim sumieniem. Nie mieszajmy w to PSL, tylko personalnie osobno. Tak samo rozmowy Pana ze Starostą. Nie szufladkujemy pod względem PSL, czy takie słowa jak „wyprowadzić sztandar”, zielone robaczki. Tu chodzi o ludzi. Personalnie rozmawiamy. Nie obrażajmy się.

Radna Maria Orłowska powiedziała, że zabytki trzeba ratować i będzie do skutku pisać. Co do obelisku, to tu nie jest miasto na obeliski. W miastach są od dawna. A tu nie wiem kiedy te uzgodnienia zapadły, że gdzieś w ogródku, pieniądze mają z nieba spaść.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że sprawy dotyczące obelisku zostały ustalone podczas spotkania komitetu obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Wielokrotnie komitet się zbierał. Pani Przewodnicząca uczestniczy w spotkaniach i ma informacje. Jest reprezentowane tutaj wiele środowisk. To nie jest wymysł Wójta, czy jego Zastępcy, czy wreszcie księdza Proboszcza, ale jest to ustalenie grupy ludzi, którzy systematycznie spotykają się, aby przygotować plan godnego uczczenia 100 rocznicy odzyskania niepodległości. Pani Radna cały czas kwestionuje zasadność. Ma Pani do tego prawo, tylko proszę nie krytykować ustaleń pewnego gremium. Jeśli Pani chce przedstawić swoje stanowisko, to myślę, że nie ma przeszkód żeby podczas spotkania się ujawnić i przedstawić swoje stanowisko. Co do mojej wypowiedzi jeśli Panią Radną obraziłem, to bardzo przepraszam. Takiego zamiaru nie miałem mówiąc o tym, że pieniądze z nieba. Przypomina sobie Pani atmosferę Komisji ostatej. Nie była zbyt dobra. Pani postawiła pytanie dość trywialne: skąd pieniądze? Pieniądze na usadowienie tego obelisku będą pochodziły ze środków, które są przeznaczone na obchody 100 rocznicy odzyskania niepodległości. Nie mówimy już fizycznie o przeznaczaniu, bo jest określony plan dojścia. Jeśli takie ustalenia przez zespół zostały podjęte, plan trafi do pana Wójta i wtedy dopiero będzie plan sfinansowania przedsięwzięcia. Zanim coś powstanie musi realny plan powstać i być dopiero przekuty w realne przedsięwzięcie. Czy to będzie nie wiem. Pani stale wraca do kwestii zabytków. Dzisiaj tutaj pan Skarbnik to przedstawił.

Wójt zwracając się do radnego Smażyka powiedział, że skoro sprawa, jeśli chodzi o ul. Kasztanową i Strażacką, idzie o 0,5 mln zł chciałby, żeby pan Radny oficjalnie na sesji zadeklarował, że mu w tym pomoże i jako szef struktur PSL w Sadkach zwróci się do pana Starosty, który jest szefem struktur PSL w powiecie. Czy Pan jest w stanie to dzisiaj zadeklarować, że pojedzie ze mną, złoży pismo?

Radny Jacek Smażyk powiedział, że nie wycofuje się z tego, że mogą pojechać ale na rozmowy. Róbnmy to personalnie. Jeżeli będę mógł pomóc, to deklaruje uczestniczyć w rozmowach.

Wójt powiedział, że w Powiecie niestety nie ma wyborów bezpośrednich Starosty, tylko tam jest polityka. W związku z tym tam rządzi większość. Chcę skorzystać z tego, że nie tylko radnym ale i moim kolegą jest członek PSL i chciałbym żeby Pan złożył deklarację, że razem pojedziemy do Starosty.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że deklaruje, że pojechać może ale jakie będą ustalenia nie ma na to wpływu. Jest tylko Prezesem PSL w gminie, ale zrobi wszystko żeby pomóc, bo pomagamy naszemu samorządowi ale nie deklaruje, że to załatwi.

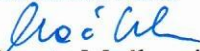
Przewodnicząca Rady powiedziała, że demokracja rządzi się swoimi prawami. Większość wygrywa i z większością często należy się liczyć i łatwiej można coś przeforsować.

Radna Irena Dondziak powiedziała, że nie otrzymała odpowiedzi na interpelację i życzy sobie odpowiedzi na piśmie.

ad. 15

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła XLVI sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska

Młania Ostrowska

Wnioski - interpelacje

1. została uchwalona uchwała 13 kwietnia 2018r. dotycząca udzielania dotacji na prace konserwatorskie przy zabytkach wpisanych do rejestru, a procedowanie trwało 5 mies. od grudnia do kwietnia i pranie się nie różni od tej z 5 listopada 2010r.
W tej uchwale § 7 punkt 1 i 2 co roku składa się wniosek do budżetu gminy w miarę możliwości, a ze względu na ważny interes społeczny i jeśli zabytek posiada wyjątkową wartość historyczną wniosek można składać w trakcie roku budżetowego i może być udzielona od 50% do 100% nakładów koniecznych na wykonanie prac restauratorskich, a o wysokości dotacji decyduje Rada
2. wnioski o dotację składano w przepisowym terminie tzn. w okresie na następny rok, na piśmie w roku 2015 na 2016, w 2016 na 2017 w 2017 na 2018 i ten jeden na 2018 z parafą
3. cała dokumentacja dotycząca przepisania zabytków z ewidencji do rejestru została przekazana Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Tominie. Są to trzy napobli i kaplica - mauzoleum, które ma dużą wartość historyczną i są pomnikami zasłużonych ludzi, którym brali udział w walkach powstańców (opis tych napobli wspaniały)
4. została również wydana decyzja przez Wojewódzkiego konserwatora porządkująca na nową część pomników, a do tych prac zostali wyznaczni konserwatorzy dzieł sztuki, którzy dokonali oceny i ceny tych prac. Ocena jest bardzo metelna i stosunkowo niskie ceny
5. jeśli dojdzie do wszystkich warunków dotyczące w/w uchwały zostały spełnione
6. ponadto zostały także skierowane wnioski o dotacje do Urzędu Marszałkowskiego i Konserwatora Zabytków. Przymano z Urzędu Marszałkowskiego 10.000,- od konserwatora 5000,-
7. zabytek została wykonana renowacja grobu hr. Stanisława Lennica bralunie 6000,-
8. zbliża się 100-letnie niepodległości i to właśnie ci prawdziwi bohaterowie powinni być uhonorowani z tej właśnie okazji
9. w rejestrze zabytków od 21 listopada 2016r. są, Stanisław Lennic, Florian Kunicki, „Pieta” - Matgorzata Sulecowa, mauzoleum Róbertskich

(2)

10. jeli dotycząca wszystkich koszty związane z tymi procedurami pokryta paratia.

11. 8 maja 2017r. został opracowany program i myślenie dotycząca pensji:

St. Lemier 21.093,-

F. Kunenias 8.745,-

M. Szulcows 18.965,-

~~12.~~ przez konserwatorów dzieł sztuki Aleksy i Maria Markowich

- pfyta napobua St. Lemiera zostala im jui przekazana do renowacji

12. na sebraniu ^{21.V} komisji pan Sharbnik podal propozycje przesuniecie w lencenie na zlosomy m z fuseli m z pietruku na sepi' wiekszej sumy od pana Chojnackiego zebry przesunaci 6000,- na kwiecie, czy slownie na bozku to jest paradoksalne, nie zgodzili si z takim postepowaniem

i prosy wysoly Rady, zebry te 6000,- przesunaci jako bralujacy knote do ratowania ~~prawnego~~ ~~prawnego~~ ~~prawnego~~ bohatera dziełan postawionego

bo jeli dotycząca to wszyscy doobota ~~lejs~~ przesunajis jalinis dotaje, a juma, absolutnie nic, a mchala przemiane dopinawowanie w wozozym lencenie.

13. na komisjach 21.V od pana z-cy dowiedzieliśmy się, że w ogólnie knada ma byc postawiony obelisk, a pieniadze maja spaci' z nieba, jmeier' myz role temu jalo Radni, a na sebraniu mieszkancy nie zgodziliśmy się na obelisk, bo bohaterow autentycznych mamy na ementaru, tam nelling sm nowomy oddawaci nize mamy jstanie z jalinis to nieba ma spaci' manna, a wozile to wzoru zapadajis jalinis nyzodwienia za plecami Rady,